

Sygn. akt I C 1510/13

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 23 października 2015 roku*

**Sąd Rejonowy Gdańsk -Północ w Gdańsku, Wydział I Cywilny**

w składzie :

**Przewodniczący** SSR Agnieszka Piotrowska

**Protokolant** sekr. sąd. Katarzyna Warzocha

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2015 roku na rozprawie

sprawy z powództwa I. W.

przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powódki I. W. na rzecz pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. kwotę 3.017 zł (trzy tysiące siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

III. nakazuje ściągnąć od powódki I. W. na rzecz (...) kwotę 427,37 zł (czteryście dwadzieścia siedem złotych trzydzieści siedem groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 1510/13

## UZASADNIENIE

Powódka I. W. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółce akcyjnej w W. V. (...) (dalej jako (...) S.A.) domagała się zapłaty kwoty 23.637,79 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 czerwca 2013 r. oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 10 marca 2013 r. poślizgnęła się na oblodzonej i niezabezpieczonej piaskiem lub solą nawierzchni przejścia dla pieszych, w wyniku czego upadła i doznała skomplikowanego złamania nasady dalszej kości promieniowej prawej. Obecnie podejrzewa się wystąpienie choroby ścięgien związanych z tym urazem. W dniu zdarzenia obowiązek utrzymania przejścia dla pieszych ciążył na Zakładzie (...) i Ulic (...) Sp. j. w P., z którym pozwanego łączyła umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Powódka dochodzi niniejszym pozwem kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 1.612,80 zł renty na zwiększone potrzeby za okres od dnia 11 marca 2013 r. do dnia 31 marca 2013 r., 1.728 zł tytułem renty na zwiększone potrzeby w okresie od dnia 01 kwietnia 2013 r. do dnia 30 kwietnia 2013 r. oraz 296,99 zł tytułem odszkodowania obejmującego zwrot kosztów zakupu leków, badania USG oraz przejazdów na zabiegi rehabilitacyjne.

W odpowiedzi na pozew pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że powódka nie wykazała, aby do zaniechań, które doprowadziły do powstania szkody, doszło z winy ubezpieczonego. Niezależnie od tego pozwany podniósł, iż kwota zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana, a zasadność domagania się renty oraz odszkodowania nie została przez powódkę udokumentowana.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 10 marca 2013 r. ok. godz. 19 w G., przechodząc przez przejście dla pieszych zlokalizowane na skrzyżowaniu ul. (...) i ul. (...) poślizgnęła się na oblodzonej nawierzchni jezdni i upadła na prawą rękę. Poszkodowana otrzymała pomoc od przechodniów, którzy pomogli jej wstać i dojść do domu. Następnie małżonek I. W. zawiózł ją do Szpitala (...) św. W. w G.-Z., gdzie rozpoznano u niej złamanie nasady dalszej kości promieniowej prawej. Poszkodowanej założono longetę gipsową i wypisano ze szpitala z zaleceniem kontynuacji leczenia w poradni ortopedycznej.

(dowód: dokumentacja medyczna – k. 31, zeznania świadka M. S. – k. 178-179, zeznania świadka M. W. – k. 181-182, zeznania powódki I. W. – k. 211-212)

I. W. nosiła longetę gipsową przez okres ok. czterech tygodni, a przez okres kolejnych ok. czterech tygodni – temblak. W okresie od dnia 15 kwietnia 2013 r. do dnia 26 kwietnia 2013 r. oraz od dnia 12 sierpnia 2013 r. do dnia 22 sierpnia 2013 r. poszkodowana została poddana rehabilitacji (m.in. masaż, ćwiczenia manipulacyjne, lampa sollux).

(dowód: dokumentacja medyczna – k. 32-38)

Przed wypadkiem w dniu 10 marca 2013 r. I. W. była leczona onkologicznie z powodu nowotworu piersi lewej, w 2007 r. przeszła mastektomię piersi lewej, natomiast w dniu 27 października 2012 r. – zabieg rekonstrukcji piersi. Z uwagi na pobranie materiału dawczego z nadbrzusza, powłoki jamy brzusznej zamknięto wzmocniającą siatką i zalecono ochronę miejsc operowanych przed urazami oraz powstrzymywanie się przed wysiłkiem fizycznym przez okres ośmiu miesięcy.

(dowód: dokumentacja medyczna – k. 159-176)

I. W. po wypadku odczuwała bóle ręki, a także w związku z założoną longetą gipsową, a następnie temblakiem, wymagała opieki osób trzecich przy codziennych czynnościach, w tym czynnościach higienicznych, którą sprawował głównie małżonek poszkodowanej.

(dowód: zeznania świadka M. W. – k. 181-182, zeznania powódki I. W. – k. 211-212)

Zarządcą drogi, na której znajduje się przejście dla pieszych, na którym poszkodowana uległa wypadkowi jest Gmina M. G. – (...) i Z..

Zarządca drogi zawarł z Zakładem (...) i Ulic (...) Spółką jawną w P. umowę utrzymania zimowego dróg gminnych, obejmującą kontrole jezdni w warunkach utrudnionych pod kątem przejezdności jezdni i przeciwdziałanie ślizganiu się samochodów poruszających się po tej drodze. W dniu 10 marca 2013 r. umowa była wykonywana przez pracowników Zakładu, odbywały się kontrole przejezdności jezdni przez samochody.

(dowód: meldunek z realizacji usługi – k. 90, pismo z dnia 18 kwietnia 2014 r. – k. 192, pismo z dnia 10 lipca 2013 r. – k. 193, zeznania świadka J. N. – k. 180, zeznania świadka N. H. – k. 210-211)

Zakład (...) i Ulic (...) Spółka jawna w P. w dniu zdarzenia posiadał polisę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzonej działalności w (...) S.A.

(bezsporne, a nadto: polisa – k. 111-112)

Pismem z dnia 23 maja 2013 r. I. W., działając przez pełnomocnika, zgłosiła szkodę w (...) S.A., który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego odmówił przyjęcia odpowiedzialności za skutki zdarzenia wskazując, iż nie wykazano w jego toku, aby po stronie ubezpieczonego doszło do zaniedbań.

(dowód: zgłoszenie szkody – k. 17-22, 98-100, decyzja – k. 27-28, 94, 29-30, 89)

W wyniku zdarzenia poszkodowana doznała złamania dalszej nasady kości promieniowej prawej. Złamanie ograniczyło funkcję nadgarstka prawego u osoby praworęcznej. Zastosowane leczenie doprowadziło do wygojenia złamania z niewielką deformacją oraz ograniczeniem ruchomości, co stanowi 9% trwały uszczerbek na zdrowiu. Poszkodowana miała wyłączoną funkcję kończyny górnej prawej w okresie unieruchomienia (ok. sześć tygodni). Po tym czasie funkcja kończyny stopniowo wracała. Jednoręczność u osoby niezaadaptowanej powoduje konieczność korzystania z pomocy innej osoby w wykonywaniu podstawowych czynności przez okres dwóch tygodni po sześć godzin dziennie. Zrost złamania uzyskano po ok. dwóch miesiącach od zdarzenia, a leczenie zakończono po pięciu miesiącach bez powikłań. Dolegliwości bólowe mogły być znaczne przez okres ok. siedmiu dni od wypadku, po tym czasie słabły. Rokowania na przyszłość są niepewne, albowiem rodzaj złamania (śródstawowe) nie pozwala wykluczyć możliwości rozwoju w przyszłości zmian zwyrodnieniowych w nadgarstku, prowadzących do ograniczeń ruchomości, nasilenia doznań bólowych oraz późnych powikłań neurologicznych. Brak jest ograniczeń w zdolności do pracy zarobkowej, przy czym w trakcie leczenia występowała przejściowa niezdolność do pracy w okresie leczenia.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii W. P. – k. 227-228, uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii W. P. – k. 243)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy, opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii, a także zeznań świadków M. S., M. W., J. N., N. H. oraz powódki I. W..

Strony nie kwestionowały prawdziwości i autentyczności złożonych dokumentów, a Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić im wiarygodności i mocy dowodowej.

Sąd podzielił wnioski płynące ze złożonej w sprawie opinii biegłego z zakresu ortopedii W. P., mając na względzie, iż była one pełna i została sporządzona w sposób rzetelny przez osobę posiadającą wysokie kwalifikacje w dziedzinie wymagającej wiedzy specjalistycznej. Strona pozwana wniosła zarzuty do złożonej przez biegłego opinii, do których biegły odniósł się w opinii uzupełniającej, podtrzymując dotychczasowe stanowisko. Na dalszym etapie postępowania opinie biegłego nie były kwestionowane.

Sąd dał wiarę zeznaniom M. S., M. W., J. N., N. H. oraz powódki, mając na względzie, iż były one jasne i logiczne, a ponadto wzajemnie się pokrywały, a brak jest w przedmiotowej sprawie okoliczności podważających ich wiarygodność.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W tej sprawie bezsporne pozostawało, iż uszkodzenie ciała powódki rzeczywiście miało miejsce. Sporną natomiast kwestią było to, czy zdarzenie, do którego doszło dnia 10 marca 2013 r., było zawinione przez ubezpieczonego.

Niewątpliwie podstawę prawną roszczenia powódki w zakresie dochodzonego roszczenia stanowi art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W niniejszej sprawie bezspornym był fakt zaistnienia zdarzenia w dniu 19 października 2010 r., w wyniku którego powódka po poślizgnięciu się upadła i doznała obrażeń ciała. Jednak dla ustalenia odpowiedzialności za krzywdę należy w pierwszej kolejności ustalić odpowiedzialność sprawcy za zdarzenia wywołujące u pokrzywdzonego uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia. Wobec tego zachodziła potrzeba zbadania, czy miał miejsce czyn niedozwolony w rozumieniu art. 415 k.c., który rodziłby po stronie pozwanej odpowiedzialność odszkodowawczą. Pamiętać bowiem należy, iż roszczenie o zadośćuczynienie przysługuje jedynie osobie, przeciwko której skierowane było zdarzenie określone jako czyn niedozwolony. Za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania szkody. Czyn sprawcy pociągający za sobą odpowiedzialność cywilną musi charakteryzować się bezprawnością, która w tradycyjnym ujęciu oznacza sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym czyli powszechnie obowiązującymi normami prawa a także nakazami i zakazami wynikającymi z zasad współżycia społecznego.

Z uwagi na obowiązek wykazania faktu przez tą stronę, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, zgodnie z treścią art. 6 k.c., powódka udowodnić musiała w niniejszym postępowaniu, że odpowiedzialność za spowodowanie upadku ponosi Zakład (...) i Ulic (...) Spółka jawna w P., a w konsekwencji pozwany. Zdaniem Sądu powódka nie wykazała, aby Zakład zaniedbał obowiązkowi utrzymania przedmiotowego przejścia dla pieszych w należyтым stanie, albowiem brak było nie tylko dowodu, ale również inicjatywy dowodowej strony powodowej ukierunkowanej na wprowadzenie do niniejszego postępowania umowy zawartej pomiędzy zarządcą drogi, na której doszło do zdarzenia a Zakładem (...) i Ulic (...) Spółką jawną w P.. Z uzyskanych w niniejszym postępowaniu dowodów wynika bowiem, iż umowa obejmowała obowiązek utrzymania przejezdności drogi dla pojazdów mechanicznych, jednak w żaden sposób nie można ustalić, iż obejmowała ona również obowiązek utrzymania tych dróg w stanie należyтым dla bezpiecznego korzystania z nich także i przez pieszych. Nie kwestionując obowiązku Gminy M. G. zapewnienia stanu zapewniającego bezpieczne warunki korzystania przez pieszych tak z chodników, jak i przejść dla pieszych, w szczególności w okresie zimowym, gdy opady śniegu i zlodowacenie wód opadowych powoduje zagrożenia dla życia i zdrowia pieszych użytkowników dróg, brak jest podstaw do uznania, iż obowiązki w tym zakresie Gmina M. G. powierzyła Zakładowi (...) i Ulic (...) Spółce jawnej w P..

Skoro nie można przypisać winy Zakładowi, brak jest podstaw do ponoszenia odpowiedzialności za skutki wypadku z dnia 10 marca 2013 r. przez pozwanego ubezpieczyciela.

Jak wskazano wyżej, w tym stanie prawnym to właśnie na stronie powodowej ciążył obowiązek udowodnienia przesłanek wskazujących na zaistnienie odpowiedzialności pozwanego. Wobec powyższego Sąd uznał twierdzenia powódki za nieudowodnione, ponieważ to na niej spoczywał ciężar dowodu, a Sąd nie miał możliwości przekonać się o prawdziwości tych twierdzeń na innej podstawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1975 r. w sprawie o sygn. akt III CRN 26/75). Zmiany w Kodeksie postępowania cywilnego, wprowadzone ustawą z dnia 01 marca 1996 r. (Dz.U. nr 43, poz.189) zwiększyły kontrydiktoryjność postępowania sądowego i wyeliminowały zasadę tzw. prawdy obiektywnej. Obecnie to strony, a nie Sąd, mają dążyć do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, nie mogą być bierne i liczyć na skorzystanie w dalszym toku postępowania ze środka odwoławczego, w którym mogłyby zarzucić sądowi niewyjaśnienie rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych. Sąd w pełni podziela pogląd wyrażony w orzeczeniu (...) z dnia 07 października 1998 r. w sprawie (...), zgodnie z którym od dnia 01 lipca 1996 r. nastąpiło zniesienie odpowiedzialności sądu za wynik postępowania dowodowego. To na stronach ciąży obecnie ciężar tzw. instruowania, tj. wyraźnego powołania konkretnego środka dowodowego. Wynikające z nowelizacji z 1996 r. ograniczenie obowiązku działania sądu z urzędu i przesunięcie ciężaru dowodzenia na same strony przejawia się przede wszystkim w obecnym brzmieniu przepisów art. 3 i 232 k.p.c. Nie zwalnia to wprawdzie sądu z obowiązku działania z urzędu w ogóle, jednakże działanie takie może być podjęte jedynie wówczas, gdy obowiązek ten wynika z wyraźnego unormowania kodeksu (np. art. 477 § 1 k.p.c.), albo gdy w sprawie zostały ujawnione środki dowodowe istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Równocześnie powołany wyżej ciężar instruowania jest ciężarem procesowym – w razie nieuzasadnionej bierności strony prowadzi do sankcji w postaci przegrania przez nią procesu.

Mając na uwadze powyższe okoliczności faktyczne i prawne, Sąd oddalił powództwo na podstawie art. 445 § 1 k.c. oraz 415 k.c. w zw. z art. 6 k.c. a contrario, o czym orzeczono w pkt I wyroku.

W pkt II wyroku, na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, Sąd zasądził od powódki na rzecz strony przeciwnej poniesione przez nią koszty procesu, na które składa się zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 600 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł, których wysokość ustalono na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia (...)z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez (...) kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.), powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2014 roku. poz. 1025 ze zm.) Sąd nakazał ściągnąć od powódki na rzecz(...)kwotę 427,37 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postaci wynagrodzenia biegłego.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)